№ 252. Środa, 28 Listopada (10 Grudnia) 1873. № 252.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 29 listopada (11 grudnia), — św. Paramona.
W piątek, 30 listopada (12 grunnia), — św. Andreja ap.
W sobotę, 1 (13) grudnia, — św. Nauma pr.

Słońce wsch. o godz. 8 min. 0; zach. o godz. 3 min. 46.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	765.8	— 1.3	69	poł.-zachodni.
1	765.3	+ 1.5	74	poł.-zachodni.
9	764.1	— 0.5	92	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 29 listopada (11 grudnia), — św. Damazego.
W piątek, 30 listopada (12 grudnia), — św. Synezjusza.
W sobotę, 1 (13) grudnia, — św. Łucji panny męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;— na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;— na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;— na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie**, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z Bożej Łaski
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosij,
Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.,

Dla zwykłego ukompletowania Naszych armji i floty, rozkazujemy:

W przyszłym 1874 roku odbyć pobór do wojska z obydwóch stref Cesarstwa i z gubernji Królestwa Polskiego na zasadzie oddzielnego ukazu rozporządzającego, jednocześnie z niniejszem wydanego do Senatu Rządzącego.

Pobór ten we wszystkich w ogóle miejscowościach Cesarstwa i Królestwa odbyć w rozmiarze sześciu ludzi z każdego tysiąca głów, z wyjątkiem jedynie korełów zamieszkałych w powiecie Kemskim w gubernji Archangielskiej i w powiecie Powienieckim w gubernji Ołonieckiej, z których wziąć po czterech ludzi z tysiąca głów.

Niezależnie od poboru w oznaczonej wyżej liczbie głów, wziąć, na rachunek zaległości, po pół rekruta z każdego tysiąca głów w gubernjach Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Mińskiej, Mohylewskiej i Witebskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 1 listopada do 1 grudnia 1863 roku, oraz gubernji Królestwa Polskiego, gdzie w 1869 r. zniesiony był pobór, który należało odbyć w jednakowym rozmiarze z poborem, odbytym w tymże roku od 15 stycznia do 15 lutego z obydwóch stref Cesarstwa.

Pobór rozpocząć wszędzie od 15 stycznia i skończyć na 15 lutego 1874 roku.

W obec mającego nastąpić wkrótce wydania nowej Ustawy o powinności wojskowej, pobór 1874 roku odbyć na tej samej podstawie co pobór z 1873 r., z niżej pomienionem zboczeniem, wywoływanem przez konieczność. W skutku tego w gubernjach i obwodach Cesarstwa, gdzie obowiązuje Ustawa Rekrucka, stosować się do postanowień tej Ustawy, z uzupełnieniami i zmianami, wskazanemi w manifeście Naszym z 25 października 1868 roku, i z zachowaniem tego co następuje niżej:

1. Z uwolnieniem gmin podatkowych od oznaczonych w art. 204 Ustawy Rekruckiej kosztów na umundurowanie, żywność i żołd dla rekrutów, zaliczyć te koszta na rachunek państwowej opłaty ziemskiej.

2. Znieść ustanowiony w art. 22 Naszego manifestu z 25 października 1868 roku najniższy rozmiar pieniędzy nagrodowych dla rekrutów, pozostawiając, tak wyznaczenie tych pieniędzy, jak i określenie ich rozmiaru do własnego uznania gmin.

3. W rewirach włościan i mieszczan odbywających powinność wojskową sposobem kolejowym, oraz w rewirach samoszyjców i dwuszyjców i w wspólnych z nimi licznoroboczych rewirach mieszczan odbywających powinność rekrucką za pomocą losowania, nie wyznaczać i nie przedstawiać na rekrutów ludzi, którzy na 1 stycznia 1874 roku nie skończą dwudziestego pierwszego roku wieku.

W rewirach zaś włościan i mieszczan odbywających powinność wojskową za pomocą losowania w jednym wieku, powołać do losowania młodych ludzi dwóch wieków, a mianowicie: nie tylko dwudziestodwuletnich, ale i także i tych, którzy na 1 stycznia 1874 roku skończą dwudziesty pierwszy rok wieku.

Ale w obydwóch wypadkach, w jakikolwiek sposób odbywałaby się powinność wojskowa, kiedy idzie do służby dobrowolnie brat za brata, albo inny krewny za członka jednej z nim według spisu ludności rodziny, to za zgodą rodziców, lub zastępujących ich miejsce, dozwalać przyjmować takie osoby, chociażby miały dopiero dwudziesty rok skończony, jeżeli pod wszelkiemi innemi względami będą uznane za zdatne do służby wojskowej.

4. Liczbę rekrutów, przypadających z rewirów byłych włościan rządowych, rozłożyć pomiędzy nich, nie według liczby głów spisu ludności, a według liczby podlegających powołaniu młodych ludzi oznaczonego wieku w następującym porządku:

a) Dla oznaczenia ile w każdej gubernji należy wziąć rekrutów z pomienionych rewirów, ogólną liczbę rekrutów, jaka będzie przypadała ze wszystkich rewirów byłych włościan rządowych w Cesarstwie, z dołączeniem zaległych ułamków rekruckich pozostałych z poprzedniego poboru, podzielić przez ogólną liczbę we wszystkich pomienionych rewirach podlegających powołaniu ze wszystkich trzech kategorij młodych ludzi, którzy skończą 21 i 22 rok wieku na 1 stycznia 1874 r., i otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę wszystkich tych ludzi w każdej gubernji.

b) Dla oznaczenia ile na liczbę wyznaczonych według poprzedniego punktu na gubernję rekrutów, ma dostarczyć każdy rewir, ogólną liczbę tych rekrutów, wyznaczoną na gubernję, podzielić przez ogólną w gubernji liczbę pomienionych w poprzednim punkcie podlegających powołaniu ludzi, i otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę tych ludzi w każdym rewirze.

c) We wszystkich wypadkach, kiedy w skutku pomnożenia ilorazu, otrzymanego według postanowionego w punkcie *b*, przez liczbę ludzi podlegających powołaniu w każdym rewirze, otrzymane zostaną liczby całkowite z ułamkami, ułamki te odrzucać; brakującą zaś liczbę rekrutów rozkładać, po jednemu, na te rewiry w których wypadły największe ułamki. Jeżeli przytem jeden, dwóch lub więcej rekrutów, przypadnie na jeden, dwa lub więcej rewirów, w których pozostały równe ułamki, to brakujących rekrutów wyznaczać po jednemu z tych rewirów, w których jest więcej ludzi podlegających powołaniu, a przy równości pod tym względem—z tych, które wskaże los.

d) Rozkład rekrutów pomiędzy gubernje ma dokonać Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a pomiędzy rewiry każdej gubernji—miejscowe Izby Skarbowe, pod kierunkiem gubernatorów i pod ich nadzorem.

5. Stosując się do wskazanego w art. 4 sposobu, rozłożyć i liczbę rekrutów z rewirów licznoroboczych rodzin mieszczan (Ust. Rekr. art. 811), według liczby młodych ludzi podlegających powołaniu.

6. Uwolnić od powinności wojskowej, osoby zajmujące posady nauczycieli elementarnych szkół ludowych, jeżeli osoby te poprzednio zdały egzamina na pomieniony stopień drogą ustanowioną (uchwała Rady Państwa 22 kwietnia 1868 roku), lub z korzyścią ukończyły kurs nauk w zakładach naukowych, dających prawo do stopnia nauczyciela elementarnej szkoły ludowej.

7. Z osób wymienionych w punktach 1 i 3 art. 27 manifestu z 25 października 1868 roku, nie uwalniać od poboru tych, którzy mają brata-robotnika, chociażby ten ostatni mieszkał oddzielnie, a nawet należał do drugiej gminy, jeżeli tylko taki brat-robotnik nie wszedł do służby wojskowej, nie jest zaginiony i nie został zesłany z wyroku Sądu.

8. Wyłączenie od losowania, nadane według art. 907 Ustawy Rekruckiej, w razie nieposiadania brata, następnemu według wieku krewnemu lub członkowi rodziny, będącemu według listy rodzinnej pod tymże numerem, ograniczyć do wypadku, kiedy ten krewny lub członek rodziny należy do tej części rodziny, z której wstąpił rekrut, dający prawo do wyłączenia.

9. Po zniesieniu ustanowionych w punktach 10 i 11 art. 1,030 Ustawy Rekruckiej dla gubernji Kurlandzkiej, Liflandzkiej i Estlandzkiej wyłączenie od powołania do wojska pocztyljonów, zdunów, cieśli, stelmachów i kowali, poddać ich poborowi na ogólnej podstawie.

10. W uzupełnieniu art. 25 i 30 Naszego manifestu z 25 października 1868 roku postanowić, że w razie sporządzenia przez Zebrania Rewirowe i Włościowe niesłusznych uchwał w przedmiocie uwolnienia od losowania i przeniesienia ze względu na położenie rodzinne z wyższych klas do niższych, młodych ludzi podlegających powołaniu i nieprzyjęcia przez te Zebrania wskazań zrobionych im w pomienionym przedmiocie przez pośredników pokojowych, na zasadzie punktu 2 zatwierdzonego przez Nas Postanowienia 10 października 1866 roku, pośrednicy obowiązani są bezzwłocznie przedstawić o uchylenie takich uchwał do Zjazdu Pokojowego, do czasu wydania decyzji przez który, wykonanie uchwał zawiesza się.

11. W ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonej przez Nas, 2 listopada 1871 roku, uchwały Rady Państwa, nie dopuszczać przy mającym nastąpić poborze prywatnego najmu ochotników na rekrutów; przy tem rozmiar opłaty pieniężnej dla pragnących uwolnić się od powinności wojskowej oznaczyć na ośmset rubli, z zastrzeżeniem, żeby pod względem porządku wypuszczania kwitów wykupowych i rozdziału przypadających za nie pieniędzy zachowywane były przepisy, zawarte w artykułach II i III uchwały Rady Państwa 2 listopada 1871 roku.

Przy dokonywaniu poboru w gubernjach Królestwa Polskiego, stosować się do zatwierdzonego przez Nas, 3 (15) marca 1859 roku, Postanowienia o powinności wojskowej, do manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku, z dołączonemi do niego przepisami o stanach i osobach, niepodlegających powinności wojskowej, albo czasowo od niej uwolnionych, oraz do manifestu z 2 listopada 1869 roku, z następującemi zmianami i uzupełnieniami:

1. Powołanie do losowania zacząć od spisowych, którzy 20 grudnia 1873 roku (1 stycznia 1874 r.) ukończą dwudziesty pierwszy rok wieku.

2. Z spisowych drugiej kategorji powołać do wykonania powinności wojskowej tyle klas wieku, ile będzie niezbędne według przepisów, ustanowionych w art. 13 i 14 manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku.

Uwaga. Na zasadzie Naszego rozkazu z 23 lutego 1871 r. powołanie do wykonania powinności wojskowej ludności górniczej ograniczyć na 21-letnim wieku jedynie.

3. W uchyleniu art. 24 tegoż manifestu z 1868 r., nie dopuszczać przy mającym nastąpić poborze zastępowania rekrutów przez najemników.

4. Z ustaniem działania dołączonych do Naszego manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku przepisów, dozwalających wnosić za uwolnienie od powinności wojskowej wykup w ilości czterystu lub tysiąca rubli, ustanowić dla pragnących uwolnić się od służby wojskowej, na tej samej podstawie, co w Cesarstwie, wykup pieniężny w ilości ośmiuset rubli, nadając prawo wnoszenia takowego tylko tym spisowym, którzy, po wyciągnięciu losu, będą podlegali oddaniu do służby wojskowej. Pod względem zaś rozdziału pieniędzy wniesionych za kwity wykupowe, zachowywać przepisy zawarte w art. 11 niniejszego manifestu o rozdziale pomienionych pieniędzy, wnoszonych przez mieszkańców Cesarstwa.

5. Karę od członków Kompletów Rekruckich za przyjęcie na rekrutów ludzi niezdatnych do służby wojskowej wymierzać w sposób wskazany w art. 781—791 obowiązującej w Cesarstwie Ustawy Rekruckiej.

6. Do podawania skarg o niewłaściwe oddanie do wojska wyznaczyć termin sześciomiesięczny od dnia ukończenia poboru.

7. Oprócz wymienionych w dodatku do Naszego manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku i w manifeście z 2 listopada 1869 roku osób czasowo uwolnionych od powinności wojskowej, nie powoływać do takowej:

a) podczas pozostawania w zakładach naukowych: kształcących się w wyższych zakładach naukowych Cesarstwa;

b) dopóki będą pełnili obowiązki swego powołania: nauczycieli szkół elementarnych w Królestwie.

8. Znieść wyłączenie od powinności wojskowej na mocy art. 8, 13, 14, 19, 20 i 22 przepisów dołączonych do Naszego manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku, które nadane były następującym osobom:

a) starozakonnym, którzy przyjęli wiarę chrześciańską;

b) pocztyljonom etatowym;

c) osobom które wstąpiły do rządowych i prywatnych zakładów górniczych i ich synom;

d) niebędącym w służbie rządowej inżynierom, budowniczym, jeometrom, rzeźbiarzom, malarzom i mechanikom.

e) artystom teatrów Warszawskich.

Dan w m. St. Petersburgu, dwudziestego drugiego listopada, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedmdziesiątego trzeciego, panowania zaś Naszego dziewiętnastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

—

Ukaz do Senatu Rządzącego.

Przez manifest w dniu dzisiejszym wydany, wyznaczywszy odbycie poboru do wojska z obydwóch stref Cesarstwa i z gubernij Królestwa Polskiego, rozkazujemy: pobór ten rozpocząć wszędzie od 15 stycznia przyszłego 1874 roku i ukończyć takowy na 15 lutego tegoż roku.

Rozporządzenia pod względem wojskowym poruczyliśmy Ministrowi Wojny, a skuteczne dokonanie i ukończenie tego poboru w terminie oznaczonym powierzamy staraniu Senatu Rządzącego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

w St. Petersburgu.
22 listopada 1873 roku.

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny wydany do Senatu Rządzącego, 9 listopada r. b., urzędnikowi do szczególnych poruczeń V klasy przy Ministrze Oświecenia Publicznego, członkowi Osobnego Oddziału Naukowego Komitetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego do roztrząsania książek wydawanych do czytania dla ludu, szambelanowi, rzeczywistemu radcy stanu *Markiewiczowi*—Najmiłościwiej rozkazano być członkiem Rady Ministra Oświecenia Publicznego, z uwolnieniem od obowiązków urzędnika do szczególnych poruczeń i członka Osobnego Oddziału Komitetu Naukowego.

—

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowego męztwa i waleczności, okazanych przez starszego pomocnika naczelnika Północnego Dagiestanu, zaliczonego do polowej artylerji pieszej, jenerał-majora *Łomakina*, w bitwach z nieprzyjacielem podczas kampanji chiwińskiej w roku bieżącym, 15 listopada r. b. Najmiłościwiej raczył udzielić mu **złotą szablę, z napisem „za waleczność."**

—

* Najjaśniejszy Pan dla okazania szczególnej swej przychylności dla jenerał-majora z Orszaku przy osobie Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Księcia Meklemburgsko-Schweryńskiego *von Müllera*, 19 listopada r. b., Najmiłościwiej raczył mu udzielić order **św. Stanisława 2-ej klasy z gwiazdą.**

—

* Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Namiestnika w Królestwie Polskiem i na najpoddańiejsze przełożenie Towarzysza Ministra Spraw Zagranicznych, Najmiłościwiej mianować raczył Prezesa rejencji pogranicznej pruskiej w Gombinie, *von-Putkammera*, kawalerem **orderu Św. Stanisława klasy 2-ej z gwiazdą.**

—

* Porucznik szwadronu rezerwowego 5 Litewskiego pułku ułanów imienia Arcyksięcia Alberta Austrjackiego Maluszycki-Ułan oraz niższe stopnie tegoż szwadronu: szeregowiec Gabrjel Morozow i ordynans skarbowy Artemjusz Plesiuk, 23 kwietnia roku bieżącego, ocalili z narażeniem życia na niebezpieczeństwo, podczas pożaru w słobodzie Wiesiołaja w powiecie Biriuczeńskim, diaka Szewcowa i włościankę Czuprininowę z córką. Najjaśniejszy Pan, po doniesieniu Jego Cesarskiej Mości o tych chwalebnych czynach, raczył udzielić porucznikowi *Maluszyckiemu-Ułanowi* i ordynansowi skarbowemu Artemjuszowi *Plesiukowi*— **srebrne medale z napisem: za „ocalenie ginących" do noszenia na piersiach, na wstążce św. Włodzimierza**, oprócz tego Plesiukowi pięć rubli, a szeregowcowi Gabrjelowi *Morozowowi* dziesięć rubli.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny w Liwadji:

1) 16 listopada r. b., **przetranzlokowani zostali:** zaliczony do kawalerji armji sztabs-rotmistrz *Seliwanow* — do Warszawskiej komendy konwojowej, z przemianowaniem na **sztabs-kapitana**; porucznik Kronsztadzkiej artylerji fortecznej *Potiemkin* — do 6 brygady artylerji; sztabs-kapitan Kaliszskiego bataljonu gubernjalnego *Ikonnikow* — do Warszawskiego bataljonu fortecznego; sztabs-kapitan Warszawskiej komendy konwojowej *Dubrowin* — do Kaliszskiego bataljonu gubernjalnego.

2) 17 listopada r. b., **awansowani zostali:** sztabs-kapitan Brzesko-Litewskiego pułku fortecznego *Pawłucki* — na **majora** i porucznik Petrokowskiego bataljonu gubernjalnego *Mamajew* — na **sztabs-kapitana** — obydwaj z uwolnieniem od służby, z mundurem i z całkowitą emeryturą, z powodu słabości zdrowia; **przyjęty został do służby**, dymisjonowany rotmistrz pułku Konnego lejb-gwardji *Spieczyński* — do rezerwowego szwadronu pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości; **przetranzlokowani zostali:** porucznik pułku Wołyńskiego lejb-gwardji *Kuźmicki* (Jan) — do 1-go bataljonu pieszego Zabajkalskiego wojska kozackiego, w stopniu **esauła**; podpułkownik 7 Żmudzkiego pułku grenadjerów imienia Arcyksięcia Franciszka-Karola *Gulenko* — do 5 Kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego; porucznik 12 Astrachańskiego pułku grenadjerów, imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza *Zacharow* — do Wileńskiego bataljonu gubernjalnego.

3) 20 listopada r. b., **awansowany został**, podpułkownik miejscowej inżynierji *Czyż* — na **pułkownika**, z uwolnieniem od służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; **uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych**, podporucznik 25 Smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go *Minajew* — w stopniu **porucznika.**

—

* *Departament Poczt.* Na stacji pocztowej w miasteczku Jedencach, w powiecie Chocimskim, w obwodzie Besarabji, na trakcie z m. Chocima do Bielców ustanowione zostało przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji.

—

* *Departament Telegrafów.* Czasowa stacja telegraficzna we wsi *Jwelewaja* (w gubernji Tobolskiej), została zamknięta, z powodu skończenia się żeglugi na rzece Tobolu.

—

* *Departament Policji Wykonawczej.* Z Departamentu Stosunków Wewnętrznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dostarczone zostały świadectwa o śmierci za granicą *Johanna Ramla* i *Julji Watson.* Krewni pomienionych Ramla i Watson, mogą za pośrednictwem gubernatorów miejscowych zgłosić się do Departamentu Policji Wykonawczej w celu otrzymania pomienionych dokumentów.

—

* Wydany został dziesięcioletni przywilej szlachcicowi Krystjanowi *Thalowi*, na nowego systematu parową drogę drucianą.

* Na zasadzie art. 2,154 i 2,157 t. X cz. I Zb. Praw Praw Cyw. (wyd. 1857 r.) Towarzysz Ministra Finansów, 9 listopada r. b., doniósł Senatowi Rządzącemu, że Rybiński Bank Handlowy z powodu niezachowania warunków, ustanowionych w § 5 jego Ustawy, w przedmiocie zebrania kapitału zakładowego, **należy** uznać za niedoszły do skutku.

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, jest zamieszczone: 21 listopada 1873 roku.* Polowemu atamanowi dońskich pułków kozackich powierzonego mi okręgu, jenerał-lejtnantowi *Fominowi*, który powrócił z delegacji, polecam objąć jego obowiązki.

23 listopada 1873 roku. Sztabs-kapitan Brzesko-Litewskiej artylerji fortecznej *Müncheimer*, otrzymał, z powodu interesów familijnych, urlop odemnie, za granicę, do Francji i Anglji, na dni 28.

— Inspektor wojskowo-lekarski powierzonego mi okręgu, radca tajny *Bogolubow*, otrzymał odemnie, z powodu interesów familijnych, urlop do St. Petersburga, na dni 14.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg.*

—

* *Rząd Gubernialny Warszawski.*—We wsi Mokotowie, gminie Mokotów, bezpośrednio za rogatką Belwederską miasta Warszawy, i we wsi Ożarowie, gminie Ożarów, powiatu Warszawskiego, pojawiła się **zaraza** bydlęca **księgosuszem zwana.** Uśmierzoną zaś została ta zaraza w mieście Nowym Dworze.

O czem Rząd Gubernialny podaje do wiadomości powszechnej, nadmieniając, że władzom miejscowym polecono przedsięwziąść właściwe środki dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy.

—

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, z dnia 23 listopada (5 grudnia) r. b., między innemi zamieszczono:* Bez względu na niejednokrotnie ponawiane rozporządzenia w rozkazach do policji, ażeby po trotuarach nie noszono ciężarów i pakunków, praktykuje się to jednak każdodziennie na wszystkich bez wyjątku ulicach; polecam zatem komisarzom cyrkułowym zobowiązać za pokwitowaniem, za pośrednictwem rządców domów, wszystkich stróży, służących od lokatorów, wyrobników i wyrobnice zajmujących się głównie roznoszeniem wody i ciężarów, jak również obrotuków i komisjonerów za pośrednictwem ich kantoru, ażeby nie ważyli się nosić po trotuarach i skwerach miejskich wody, ciężarów i w ogóle przedmiotów utrudniających przejście, pod zagrożeniem przyaresztowania; niższym zaś stopniom policji rozkazać, ażeby niestosujących się do niniejszego rozporządzenia, za pośrednictwem bliższych stójek policyjnych dostawiali do cyrkułu, wpajając w nich to przekonanie, że stopnie policji nie tylko w czasie wykonywania obowiązków służbowych, lecz i w czasie wolnym od służby, przechodząc po ulicach, obowiązani są zwracać baczną uwagę, ażeby egzystujące przepisy policyjne, przez wszystkich bez wyjątku były wykonywane i że ci z stopni policyjnych, którzy od tego obowiązku uchylać się będą, pociągani zostaną przezemnie do najsurowszej kary.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, dany będzie 6 (18) grudnia r. b., **w lokalu Klubu Ruskiego, bal na korzyść ubogich**, zostających pod opieką Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności, oraz Ochron Maryjskiej i Mikołajewskiej.

Cena biletów wejścia: dla jednej rodziny *dwa ruble*, dla jednej osoby *jeden rubel*. Początek balu o godzinie 9-ej wieczorem.

—

* W niedzielę, 25 listopada (7 grudnia), odbyły się **egzamina roczne** w warszawskich szkołach niedzielno-rzemieślniczych o trzech klasach: Nr. 9 (przy ulicy Żelaznej) i Nr. 10 (na placu św. Aleksandra), w obecności inspektora szkół m. Warszawy, M. M. Hornberga, oraz delegowanych ze strony magistratu i cechów rzemieślniczych. W ciągu roku bieżącego uczęszczało do tych szkół 805 terminatorów rzemieślniczych.

—

* W artykule niniejszym zastanowimy się nad sposobem, w jaki **warszawskie Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych** rozstrzygnęło drugie z swych zadań, mianowicie zadanie zredagowania (patrz Nr. 229 *Dzien. Warsz.*) ustawy dla osady projektowanej (punkt 5-ty ukazu Senatu Rządzącego z 21 grudnia 1866 roku), oraz rozwiązania rozmaitych kwestij prawnych, pozostających w styczności z umieszczaniem małoletnich przestępców w osadzie, jak również ułożenia rozmaitych instrukcji dotyczących organizacji wewnętrznej.

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w sprawozdaniu zarządu Towarzystwa za 1872—73 rok, zredagowanem przez p. *L. Kolnarskiego*, który kierował interesami Towarzystwa w okresie sprawozdawczym, i zamieszczonem w wydanym niedawno „Pamiętniku Towarzyrzystwa" za tenże przeciąg czasu, oraz w protokółach zarządu. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że zarząd Towarzystwa przystąpił przedewszystkiem do zebrania i uporządkowania materjałów, które miały służyć za podstawę do urządzenia życia wewnętrznego osad i przytułków; następnie zaś, na 32-ch posiedzeniach swoich, w których brał stale udział jak najczynniejszy wice-prezes Towarzystwa, radca tajny *Wieczorkowski*, zarząd Towarzystwa pracował nad rozstrzygnięciem kwestij, w jaki sposób mają być wychowywani i uczeni przestępcy małoletni w osadach, jaką pracą mają być zatrudniani, jakie warunki hygieniczne przestrzegać należy w ich wychowaniu i utrzymaniu, oraz czem i jak żywić ich wypada i jakie budynki mają być wzniesione w osadzie na 150 przestępców małoletnich i t. d.

Zredagowania projektu ustawy dla przyszłej osady rolnej podjął się profesor Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, p. *W. Miklaszewski*, ze współudziałem członków zarządu i niektórych zaproszonych do tego specjalistów, pomiędzy którymi znajdowali się: profesor uniwersytetu p. *Wisłocki*, patron trybunału cywilnego w Warszawie, magister prawa p. *Kamiński*, b. prezes sądu kryminalnego w Warszawie, obecnie członek senatu p. *Bielski* i obrońca przy warszawskich departamentach Senatu Rządzącego p. *Wierzchlejski*. Dla wszechstronniejszego ile możności roztrząśnięcia kwestij, zarząd Towarzystwa ogłaszał drukiem swoje protokóły w gazetach, w celu wywołania uwag ze strony osób kompetentnych co do dokładności w rozstrzygnięciu kwestji pomienionych.

Zarząd Towarzystwa postanowił, że wychowańcy mają wstawać w dnie powszednie, w lecie o godzinie 5-ej, w zimie o 6-ej z rana, w dnie zaś niedzielne i świąteczne o jedną godzinę później, oraz że mają udawać się na spoczynek o godzinie 9-ej wieczorem. Przestępcy małoletni mają być zatrudniani w zimie po 4 godziny na dzień w szkole i po 5 godzin w warsztatach, w lecie zaś po 2 godziny w szkole i po $8\frac{1}{2}$ godzin przy robotach rolnych—w polu, lub też w warsztatach; w dnie zaś niedzielne i świąteczne, mają oni uczyć się przez takiż przeciąg czasu śpiewu, muzyki, gimnastyki, sposobu obchodzenia się z narzędziami do gaszenia pożarów, jak również używać przechadzki i t. d. Wychowańcy osad uczyć się będą: nauki religji, czytania, pisania, rysunków linearnych, początków arytmetyki, śpiewu, gimnastyki, obchodzenia się z narzędziami do gaszenia pożarów, wiadomości popularnych z nauk przyrodzonych, tudzież jeografji i innych przedmiotów wykształcenia elementarnego. W drugim oddziale kary, uczyć będą czytania i pisania ojcowie w domkach, resztę zaś przedmiotów wykładać będzie pomocnik dyrektora szkoły.

Każdy wychowaniec powinien obeznać się z wszystkiemi robotami gospodarstwa wiejskiego i posiąść jedno z rzemiosł, których uczyć będą w osadzie rolnej. Ci jedynie z pomiędzy nich, którzy okażą szczególne zdolności, będą mogli poświęcić się wyłącznie jednemu rzemiosłu, w którem powinni w takim razie wydoskonalić się ile możności. Przestępcy małoletni mają uczyć się w osadzie rolnej stolarstwa, kowalstwa, ciesielstwa, krawiectwa, szewctwa i innych rzemiosł, w chwilach zaś wolnych, mają uczyć się robienia mioteł, słomianek, łyżek drewnianych, drabin i t. d. Wychowańcy otrzymywać będą za każdą swą pracę osobne wynagrodzenie, stosownie do oddziału, w którym zostaną umieszczeni.

Za podstawę systemu karności, zarząd Towarzystwa wziął zasadę, że karą dla wychowańców ma być pozbawienie ich nagród, które przeznaczają się za dobre sprawowanie się, pilność i postępy w nauce. Podzielono przeto kary na jedenaście rozmaitych rodzajów, z których najsurowsze są zamknięcie do osobnej celki na siedm dni i przeniesienie do niższego lub najniższego oddziału kary. Kara cielesna jest całkiem wyłączona. Wyznaczać kary może sama tylko rada pedagogiczna; napominać atoli mogą także pojedyńczy członkowie rady, t. j. dyrektor, jego pomocnik, nauczyciel religji, lekarz i ojcowie domków; dla decyzji zaś rady pedagogicznej co do przeniesienia do najniższego oddziału, wymagane jest zatwierdzenie przez zarząd Towarzystwa.

Prawo widywania się i korespondowania z krewnemi, zarząd Towarzystwa uważa jako nagrodę, która udzielaną będzie niektórym tylko wychowańcom, odznaczającym się moralnem sprawowaniem się, pilnością i postępami w nauce. Widywać się z krewnemi można nie inaczej, jak w obecności dyrektora. Zresztą wychowańcy, którzy zasługiwać będą na szczególne zaufanie i przeprowadzeni zostaną przytem do V oddziału, będą mogli uzyskiwać urlopy, nie dłuższe wszelakoż jak na ośm dni, pod warunkiem, że odwiedzą jedynie swoich rodziców, jeżeli ci ostatni zasługują również na zaufanie. Osoby życzące sobie zwiedzić osadę i zabawić w niej przez czas dłuższy, powinny okazać dyrektorowi pozwolenie udzielone na to przez zarząd Towarzystwa.

Pożywienie wychowańców powinno być wystarczające nie tylko na podtrzymanie sił fizycznych, lecz także na przyczynienie się do dalszego rozwoju organizmu. Pożywienie ma być udzielane wychowańcom pięć razy na dzień. W lecie, wychowańcy mają dostawać dwa razy na tydzień potrawę mięsną, mianowicie po pół funta mięsa w rosole lub kapuśniaku, w zimie zaś, potrawa mięsna ma być dawaną cztery razy na tydzień. Chleba udziela się po dwa funty dziennie na każdego wychowańca, oprócz tego dostają oni zrana i wieczorem herbatę lub mleko. Nadmienić przytem wypada, że zarząd sporządził osobny wykaz bardzo szczegółowy, wskazujący, ile i jakiej prowizji używać trzeba codziennie na żywność dla wychowańców, oraz osobną instrukcję albo raczej przepis, wykazujacy szczegółowo ubranie, bieliznę, obuwie, pościel i całe urządzenie każdego domku osady.

Czytelnikom *Dzien. Warsz.* (patrz Nr. 229) wiadomo już z poprzedniego artykułu, że pierwsza w kraju tutejszym osada rolno-rzemieślnicza ma być założona w folwarku „Studzieniec". Do tej osady postanowiono przyjmować chłopców małoletnich, w wieku od 10 do 16 lat, skazanych na kary, w takim jedynie razie, jeżeli kary te mogą być odcierpiane w osadach, przy pobycie przestępców małoletnich w tej instytucji w przeciągu najmniej dwóch lat, lecz w każdym razie nie dłużej, jak do 18-go roku życia, jeżeli nie mają żadnej choroby zaraźliwej i jeżeli będą odstawieni do osady wraz z kopją wyroku sądowego. Uwolnienie przestępców małoletnich z osady rolno-rzemieślniczej może być warunkowe lub bezwarunkowe. Każdy wychowaniec, uwalniany z osady po upływie wyznaczonego mu terminu, otrzymuje, oprócz zarobionych przez niego pieniędzy i przedmiotów udzielonych mu w nagrodę, także komplet całkowity bielizny, ubrania (nawet półkożuszek) i obuwia; nadto, daje mu się miejsce, w którem mieć będzie zatrudnienie i o które postara się jego opiekun; ten ostatni obowiązany jest odwiedzać takiego wychowańca przynajmniej raz na dwa tygodnie, jeżeli uwolniono go warunkowo i najmniej raz na miesiąc, jeżeli wychowaniec uwolniony został z osady bezwarunkowo. Obowiązkiem jest opiekunów troszczyć się o powierzonych ich opiece byłych wychowańców osad rolno-rzemieślniczych przez takiż przeciąg czasu, przez jaki ciż wychowańcy pozostawali w osadzie. Na pokrycie wydatków na zaopatrzenie wychowańców uwalnianych z osady w potrzebne im rzeczy, ma być zaprowadzona osobna kasa, do której każdy z uwalnianych wychowańców wnosić będzie corocznie pewną, przez niego samego oznaczoną ofiarę, jeżeli chce korzystać z następstwem czasu z pierwszeństwa co do otrzymania z tej kasy zapomogi w razie zostawania w potrzebie.

Co się tyczy nareszcie kierunku w osadzie, zarząd Towarzystwa postanowił: kierunek pod względem pedagogicznym powierzyć radzie pedagogicznej, do składu której, oprócz dyrektora osady, jego pomocnika, ojców w domkach, lekarza i nauczyciela religji, mogą być zapraszani: zarządzający gospodarstwem, nauczyciele rzemiosł i ogrodnik; kierunek pod względem gospodarczym powierzyć komitetowi gospodarczemu, złożonemu z dyrektora osady, jej opiekuna honorowego, pomocnika dyrektora, nauczyciela religji, osoby zarządzającej gospodarstwem i jednego z ojców, który ma być wybrany na dwa lata przez radę pedagogiczną i zatwierdzony przez zarząd Towarzystwa. Co się zaś tyczy władzy wykonawczej, takowa ma należeć do dyrektora osady i jego pomocnika. Oprócz tego, zarząd Towarzystwa określił ile możności zakres władzy i działalności tych osób i innych urzędników pozostających w służbie w osadzie. Podług projektu, płace urzędników mają być bardzo umiarkowane; mianowicie, dyrektor osady ma pobierać 1,000 rs., ojcowie domków po 250 rs., przyczem atoli płaca każdego urzędnika, po upływie każdych pięciu lat służby w osadzie na jednej posadzie, ma być zwiększana o 10%; oprócz tego, zarząd Towarzystwa ma zamiar postarać się o zapewnienie urzędnikom osady pensij emerytalnych; lecz kwestja ta nie została jeszcze rozstrzygniętą stanowczo.

Taka jest treść projektu ustawy osady rolno-rzemieślniczej w kraju tutejszym, opracowanego przez profesora uniwersytetu tutejszego i członka zarządu Towarzystwa p. Miklaszewskiego, z którego artykułu o tem Towarzystwie poczerpnęliśmy podane tu szczegóły. Projekt ten, na podstawie materjałów rozpatrzonych przez p. Miklaszewskiego, złożony jest z 93 paragrafów; po jak najstaranniejszem i jak najbardziej szczegółowem roztrząśnięciu tego projektu, przy spółudziale zaproszonych specjalistów, takowy ogłoszony był drukiem w dodatku do Nr. 101 *Gazety Polskiej*, z wezwaniem do osób kompetentnych, ażeby wystąpiły ze swem zdaniem. Wezwanie to nie pozostało bez skutku. Zarząd Towarzystwa miał zakomunikowanych sobie znaczną liczbę uwag ustnych i na piśmie, oprócz tego zaś rozmaite gazety zamieściły cały szereg artykułów. Lecz wszystkie te uwagi dotyczyły jedynie szczegółów, z małem tylko uwzględnieniem zasad głównych projektu; pomimo to zarząd Towarzystwa, z powodu wszystkich uwag zakomunikowanych mu, lub ogłoszonych w gazetach, postanowił roztrząsnąć raz jeszcze jak najdokładniej projekt ustawy, i zapatrzywszy się na porobione uwagi, poprawił znacznie projekt ustawy, która po ostatecznej redakcji liczy tylko 87 paragrafów. Projekt ten przedstawiony będzie wkrótce do zatwierdzenia JW. Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Kodeks kar głównych i poprawczych z roku 1847, obowiązujący w Królestwie Pólskiem, w liczbie rozmaitych rodzajów pozbawienia wolności, nie przewidział oddawania przestępcow małoletnich do osad rolnych. Dla otwarcia zaś osady, potrzeba było pomyśleć o tem, ażeby przestępcy małoletni pewnej kategorji oddawani byli do niej. Dla usunięcia tej trudności, komitet Towarzystwa uczynił w roku zeszłym przedstawienie do JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, lecz na początku roku bieżącego, gubernator warszawski zawiadomił prezesa Towarzystwa, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych znalazło prośbę komitetu Towarzystwa w tej kwestji przedwczesną, albowiem projekt ustawy osady nie został jeszcze przedstawiony Ministerstwu, które przeto nie załatwiło tej prośby. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, po zatwierdzeniu ustawy osady rolnej, usunięta zostanie trudność wyż przytoczona, nieprzewidziana kodeksem z r. 1847.

Dla zakreślenia planów i rysunków budów i dla osady, wyznaczona była osobna komisja, do składu której zaproszono budowniczych pp. Gebla, Heuricha i Szpadkowskiego, oraz członków zarządu, p. profesora Miklaszewskiego i p. Hankego. W drugiej połowie czerwca r. b. komisja ta ukończyła swą pracę rozległą i złożyła takową zarządowi Towarzystwa, który po jej rozstrząśnięciu wynurzył zdanie, że plany ułożone przez budowniczych pomienionych odpowiadają ze wszech miar warunkom wymaganym od takich budowli w osadach i że przeto mogą być przyjęte za normalne przy urządzaniu osady na 150 przestępców małoletnich.

O budynkach w osadach i ich rozmieszczeniu, jak również o systemie wprowadzenia kar w wykonanie, zakomunikujemy szczegóły w jednym z następnych numerów, poprzestając teraz na nadmienieniu, że zarząd Towarzystwa nie rozstrzygnął jeszcze stanowczo kwestji, czy domki w osadzie mają być murowane, czyli też drewniane. Pożądanem byłoby, ażeby domki te były murowane, lecz zbyt wielkie koszta znie walają zarząd Towarzystwa do poprzestania na domkach drewnianych. Rozstrzygnięcie stanowcze tej ważnej kwestji zależeć będzie od porozumienia co do cen.

Z INNYCH GUBERNJI.

* Z wiadomości komunikowanych przez *Przewodnik do spraw prasy* okazuje się, że od 28 października do 10 listopada w *Rosji wyszło 91 dzieł* treści rozmaitej, łącznie z przewodnikami naukowemi i kalendarzami.

—

* Do *Medycyny Spółczesnej* piszą z Tomska, że w **Tomsku tworzy się Towarzystwo lekarskie**.

—

* **Z gubernji kaługskiej**. Włoscianie dwóch włości powiatu mosalskiego i trzech żyzdrińskiego, objawili życzenie **ofiarowywać corocznie na korzyść ranionych i chorych wojowników:** w pierwszych dwóch włościach—po dwie kopiejki, a w ostatnich trzech—po kopiejce od duszy. (*Gon. Urzęd.*).

—

* Część obywateli miasta Symbirska, zebrawszy się 12-go października w domu gminy miejskiej, ofiarowała na korzyść mieszkańców gubernji samarskiej, **którzy ucierpieli skutkiem nieurodzaju**, 1,134 rub. 50 kop., z warunkiem, aby za tę kwotę kupiono zboża i aby takowe wysłane zostało bezzwłocznie dla oddania potrzebującym. Zarazem ofiarodawcy wynurzyli życzenie, aby dla przyjmowania ofiar i rozporządzania niemi, utworzony został w mieście Symbirsku komitet, pod prezydencją głowy miejskiego. Komitet ten już jest ustanowiony a wszystkim jego członkom dla zapisywania wydano książeczki. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **Komunikacja parowa na Wołdze** w granicach **gubernji samarskiej** ustała. Naprzeciw miasta Samary zaczął gęsto płynąć lód i dla tego przeprawa przez rzekę jest wstrzymana. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **Rzeki** w powiecie medyńskim (gubernji kaługskiej) **pokryły się lodem**, a przeprawy przez takowe uskuteczniane są obecnie z bezpieczeństwem.

— **Przeprawy przez rzeki** w powiatach: lichwińskim, turuskim i kaługskim, uskuteczniane są po lodzie. (*Gon. Urzęd.*)

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

III.

JARMARKI DRUGIEGO RZĘDU.

(*Dalszy ciąg* [1]).

2. *Jarmark na św. Szymona w Jelizawetgradzie* (*w gubernji Chersońskiej.*)

(Od 25 sierpnia do 2 września).

		W 1868 r.	W 1869 r.	W 1870 r.	Średnia cyfra roczna.
A. Przywieziono i sprzedano towarów: WAŻNIEJSZYCH: *a) Ruskich:*		R	U	B L	E.
Skór i wyrobów skórzanych	(przywieziono	80,000	76,000	1,100,000	418,666
	(sprzedano	64,600	61,000	900,000	341,667
Towarów ordynarnych (mydła, świec, łoju, ryb, soli, smoły, powrozów)	(przywieziono	100,000	100,400	Nie wykazano.	100,200
	(sprzedano	100,700	100,200		100,100
Zboża i mąki	(przywieziono	100,750	150,000	23,000	91,233
	(sprzedano	100,000	12,000	19,000	43,900
Wełny	(przywieziono	55,000	56,000	Nie wykazano.	55,000
	(sprzedano	55,000	51,000		53,000
Wyrobów z drzewa	(przywieziono	135,000	3,750	6,000	54,917
	(sprzedano	120,000	3,010	5,700	42,903
Materjałów drzewnych	(przywieziono	9,200	100,000	17,000	42,066
	(sprzedano	8,500	100,000	16,200	39,567
Wołów roboczych	(przywieziono	150,000	100,000	20,000	90,000
	(sprzedano	100,000	90,000	18,000	69,333
Koni	(przywieziono	350,000	17,000	370,000	245,666
	(sprzedano	300,500	12,000	250,000	187,500
W ogóle towarów ruskich	(przywieziono	1,239,370	828,950	1,678,100	1,248,807
	(sprzedano	1,014,750	587,310	1,316,600	972,887
W ogóle towarów zagranicznych	(przywieziono	57,800	29,200	54,000	47,000
	(sprzedano	45,900	20,200	33,000	33,033
W ogóle wszystkich towarów	(przywieziono	1,297,170	858,150	1,732,000	1,295,773
	(sprzedano	1,060,650	607,510	1,349,600	1,005,920
B. Otrzymano dochodu:					
a) Przez mieszkańców z najmu domów i sklepów		1,200	705	800	902
b) Przez Radę miejską z placów należących do miasta		1,256	1,027	1,119	1,134
W ogóle		2,456	1,732	1,919	2,036

Znacznie największy przywóz z wszystkich ruskich towarów w samym tylko 1870 roku przedstawiały *skóry*, których dostarczono za 1,100,000 rub. —około $^2/_3$ całego przywozu i sprzedano większą część (za 900,000 rub.). Za to w innych latach (1868 i 1869) przywóz ich nie dochodził do 100,000 rub., sprzedawano zaś ich około $^2/_3$ przywozu. Dalej najznaczniejszy handel prowadzony był bydłem, a mianowicie *końmi* (przyprowa-

[1]) Patrz Nr. 251 *Dzien. Warsz.*

dzono w 1868 roku za 350,000 rub., w 1870 roku—za 370,000 rub.) i *wołami roboczemi* (w 1968 r. za 150,000 rub., w 1869 r.—za 100,000 rub.); lecz czasem przyprowadzano ich za bardzo małą sumę: koni w 1869 r. za 17,000 rub., wołów w 1870 r. za 20,000 rub.; sprzedawano zaś średnio pierwszych około $^{3}/_{4}$, a ostatnich około $^{7}/_{9}$. Taką samą nierównomierność obrotów w różnych latach przedstawiają i liczne z innych przedmiotów handlu; za 100,000 rub. i więcej przywieziono: *zboża* w 1868 i 1869 r., *wyrobów z drzewa* w 1868 r., *materjałów drzewnych* w 1869 r.; w innych zaś latach przywóz ich dosięgał zaledwie tysięcy i dziesiątków tysięcy rubli, przyczem zboża w 1869 r., kiedy przywieziono go najwięcej (za 150,000 rub.), sprzedano tylko za 12,000 rub., to jest około $^{1}/_{12}$ przywozu, kiedy w innych latach rozprzedawane było całkowicie albo prawie bez pozostałości. *Wyrobów z drzewa* i *materjałów drzewnych* rozprzedaje się większa część. Nakoniec tak zwane *ordynarne towary* (mydło, łój, smoła i t. d.) przy przywozie blizko za 100,000 rub. (w 1868 i 1869 r.) i *wełna* przy przywozie blizko za 56,000 (w tychże latach), znajdują także szybki odbyt. Towarów zagranicznych dostarcza się na jarmark zaledwie za 47,000 rub. — około $^{1}/_{30}$ przywozu towarów ruskich (za 1,249,000 rub.) i rozsprzedaje się za 33,000 rub.—około $^{3}/_{4}$ przywozu. Z przytoczonych danych okazuje się, że 1869 r. dla większej części towarów był mniej zadawalniającym niż 1868 r., a rok 1870 nie można uznać za ostatecznie niepomyślny dla całego w ogóle handlu jarmarcznego, tylko dzięki bardzo znacznemu przywozowi w tym roku *skór* i *wyrobow skórzanych*, oraz powiększonemu sprowadzeniu koni. Zresztą chociaż w ogóle przywóz towarów na jarmark widocznie zmniejsza się, ale sprzedaż ich po większej części jest zadawalniająca, ponieważ z średniego przywozu za 1,296,000 rub., rozprzedaje się za 1,006,000 rub., to jest około $^{10}/_{13}$. *(d. c. n.)* *(Gon. Urzęd.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondent wersalski *Norda*, pisze pod dniem 6 grudnia: W dziennikach paryzkich od wielu już dni roztrząsają kwestję, czy „złączenie się obu środków" izby, o którem marzył przez chwilę p. Thiers a które później usiłowano tak często doprowadzić do skutku przeciwko niemu, spełni się obecnie, i wskutek tego zawczasu już badają naturę i wartość rozmaitych ustępstw jakie mogą ułatwić to połączenie. Jedni przyklaskują temu obrotowi rzeczy, ponieważ go pragną; drudzy krytykują go lub lekceważą, a lewica trwoży się i szuka sposobów przeszkodzenia owemu połączeniu, budząc podejrzenia bądź to w prawicy, bądź też w lewym środku. Dziennik *Republique française* powiada: „Lewy środek, przekonawszy się o swojej sile, wyrzeka się korzystać z niej i woli raczej ułożyć się z dawnemi przyjaciołmi swemi, ze swemi dawnemi sprzymierzeńcami z prawego środka". Czy środek lewy przekonał się o swojej sile, jest to bardzo wątpliwem, lecz że rozdzielając się często na dwie gruppy, ułatwił tym sposobem większości możność znajdowania poparcia w swoich szeregach — to jest rzeczą prawdziwą — lecz nadewszystko pewnem jest już od dnia 24 maja, że w lewym środku istnieje frakcja bardzo znaczna, która pragnie wrócić do szeregów większości. Czy może być jeszcze mowa o połączeniu się dwóch środków izby, z których każdy zachował by własną egzystencję, własne dążenia i własne poglądy na sprawy specjalne a łączyłby się z drugim tylko dla obrony zasad wspólnych? Trudno temu uwierzyć, lewy środek nie przejdzie ani do prawicy ani do lewicy — a raczej istnieć przestanie. Już obecnie jest on zdezorganizowany zupełnie: widziano go, jak podczas interpelacji p. Lamy podzielił się aż na trzy frakcje równe prawie liczbą: 26 jego członków głosowało z większością, 29 z lewicą a 31 nie głosowało wcale. Byłoby dziś niepodobieństwem dla najzręczniejszego nawet związać napowrót te trzy rozerwane węzły. Tak więc zjednoczenie się dwóch środków stało się zagadką nierozwiązaną, natomiast nieuniknionem jest pochłonięcie żywiołów składającysh lewy środek, w części przez prawicę, w części zaś przez lewicę. Konserwatyści którzy się zapomnieli na chwilę, postępując za pp. Thiersem i Kazimierzem Perier, teraz powracają do swoich dawnych przyjaciół z prawego środka;—inni wracają do lewicy. Z całego lewego środka pozostali tylko przywódcy i szczupłe kółko osobistości, które oddały się im zupełnie w nadziei, że kiedyś nagrodzą to sobie i utorują sobie drogę do jakiej posady ministerjalnej lub dyplomatycznej. Po zobaczeniu p. Juljusza Ferry posłem w Atenach, a p. Karola Ferry prefektem w Tuluzie, można uwierzyć we wszystko i spodziewać się wszystkiego. Nie mając już nic do zbierania na wyplenionym gruncie rzeczypospolitej zachowawczej, ludzie ci skierowali się teraz do prawdziwej rzeczypospolitej—lecz na tej drodze spotkają radykalistów i staną w obec nich w takiej samej fałszywej pozycji, w jakiej stali w obec prawicy. Dla tej ostatniej byli oni bowiem dezerterami tylko—a obecnie dla radykalistów staną się oni nawróconymi zbyt świeżej daty.

* Wiadomo, że prowincjonalne sejmy w Austrji już się zebrały na początku zeszłego tygodnia. Posiedzenia tych zgromadzeń przedstawiają już tylko interes czysto miejscowy a to od czasu gdy odjęto im jedyną atrybucję istotnie polityczną, to jest wybieranie członków do izby deputowanych. Ponieważ zaś obecnie deputowani są wybierani bezpośrednio przez ciała wyborcze, przeto sejmy zajmują się tylko administracją prowincij w których obradują. Z powodu dwudziesto-pięcioletniej rocznicy panowania cesarza Franciszka-Józefa, wszystkie te sejmy wysłały deputacje do monarchy z oświadczeniem powinszowań.

* Czytamy w *Indép. Belge:* Izba deputowanych w Rumunji zawotowała adres w odpowiedzi na mowę przy otwarciu posiedzeń, wypowiedzianą przez księcia Karola. Dokument ten zawiera w sobie perjod odnoszący się do okólnika tureckiego, w którym Porta zaprzeczała swoim państwom lennym prawa zawierania układów z mocarstwami zagranicznemi. Przy tej sposobności, minister spraw zagranicznych oświadczył jawnie, że Rumunja z całą swobodą może zawierać z państwami sąsiedniemi wszelkie układy dogodne dla jej interesów, i że zresztą rząd będzie umiał strażniczyć nad prawami kraju w każdej okoliczności. Prawda, że Turcja nie upierała się przy swoich pierwotnych pretensjach, a nawet złożyła wyjaśnienie, podług którego, jakoby nie zaprzeczała ona praw Rumunji do zawierania układów, lecz tylko traktatów politycznych z państwami zagranicznemi.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Peszt, 6 grudnia.* W dobrze uwiadomionych sferach, przesilenie ministerjalne uważanem jest jako załatwione. Weninger oświadczył gotowość objęcia ministerstwa finansów. Prezes ministrów, p. Szlavy pozostanie na swem stanowisku.

* *Rzym, 7 grudnia.* Na następnym konsystorzu zamianowanych być mą dziesięciu nowych kardynałów. Pomiędzy nimi znajdują się Chigi-Albani, nuncjusz papiezki w Paryżu, Falcinelli-Antoniacci, nuncjusz papiezki w Wiedniu, arcybiskup w Gran, oraz jeden arcybiskup austrjacki i trzech francuzkich.

* *Madryt, 5 grudnia.* Wbrew otrzymanym przez Nowy-Jork z wyspy Kuby wiadomościom, rząd oznajmił, że władze wyspy Kuby oświadczyły, iż rozkazy rządu tutejszego co do wydania statku „Virginius," wykonane zostaną ściśle.

* *Londyn, 7 grudnia.* Podług wiadomości, otrzymanych przez Lizbonę z zachodniego wybrzeża Afryki, aszanci wykonywają dalej odwrót wewnątrz kraju. Stan zdrowia naczelnego jenerała wojsk angielskich, p. Wolseley, który zachorował był na febrę, polepszył się już, lecz znaczna liczba oficerów choruje jeszcze na febrę.

* **Marynarka Japońska.** Wiadomo z jakim zapałem japończycy rzucili się na drogę reform, i jak znaczne zmiany zaszły w ostatnich latach w ich rozwoju politycznym i społecznym. Zmiany te w narodzie wojowniczym i w kraju posiadającym obszerne wybrzeża, musiały koniecznie oddziałać na instytucje wojskowe i morskie.

Za ukazaniem się na ich wodach statków parowych, japończycy widząc korzyści jakie one przedstawiają dla żeglugi i na przypadek wojny, postarali się zaopatrzyć w takowe; książęta i tajkun zakupili na miejscu okręta, które stosunki handlowe do nich sprowadziły i zarazem obstalowali w europejskich warsztatach okrętów, statki przeznaczone do utworzenia flotylli wojennej.

Po upadku tajkuna,—powiada pismo *Revue martime et coloniale,* z którego czerpiemy niniejsze szczegóły, flotylla jaką tenże zgromadził, wpadła w ręce mikado, który zdołał stopniowo przyłączyć do niej wszystkie statki należące przedtem do wywłaszczonych daimiasów.

W ten sposób rząd teraźniejszy znalazł się w posiadaniu materjału dość znacznego, który starał się odtąd powiększać i udoskonalać, niemniej personelu dość wykształconego, tak dalece, iż obecnie potrzebuje bardzo małej liczby europejczyków.

Główna trudność w ukonstytuowaniu personelu nawigacyjnego, leżała w uformowaniu kadrów oficerskich. Rząd powołał wszystkich, którzy pod tajkunem otrzymali początki nauk, lub służyli na tych okrętach lub na statkach daimiosów obok europejczyków, i tym sposobem doszedł do utworzenia sztabu dla statków rzeczywiście uzbrojonych, mających 171 oficerów wszelkiego stopnia. Oprócz oficerów tej kategorji, zajmujących słusznie najwyższe stopnie, szkoła marynarki założona przez tajkuna, która pod rządem teraźniejszym nie przestała być czynną, dostarczyła już flocie pewną liczbę marynarzy.

Szkoła ta znajduje się w Yeddo, w obszernym i pięknym lokalu. Żaden cudzoziemiec, przynajmniej nominalnie, nie ma sobie poruczonego zarządu, lecz obsaozenie posad w ogóle, niemniej programy nauk i ustawa szkolna, zostały wprowadzone według porady kapitana angielskiego królewskiej artylerji, przydzielonego oddawna do departamentu marynarki. Dwóch instruktorów cudzoziemców, nie należących do marynarki, mają sobie poruczony wykład nauk w pomienionej szkole.

Zdaje się że rząd uznał, iż plan naúczania, przyjęty dotąd, nic daje dobrych rezultatów, i dla tego stara się zastosować w marynarce ten sam system, jaki powiódł się w armji. Zażądał on z Anglji przysłania do Japonji pewnej liczby oficerów z marynarki królewskiej.

Kolegjum w którem młodzi ludzie, mający zamiar poświęcić się marynarce, otrzymują pierwotne wykształcenie, jest przyłączone do szkoły marynarki; ma ono dziś 44 uczniów.

Szkoła liczy obecnie 200 wychowańców, kurs jest trzyletni. Z upływem każdego roku, niemniej przy ukończeniu szkoły, uczniowie winni są składać egzamina.

Oprócz szkoły marynarki, rząd japoński, który naśladując w tej mierze anglików, postanowił użyć na pokładzie swych okrętów oddziały marynarki, założył w Yeddo dwa inne zakłady instrukcyjne. Pierwszy pod kierunkiem oficera angielskiego, jest przeznaczony jednocześnie do formowania marynarki i oficerów zdolnych do dowodzenia niemi: 29 kadetów i 264 dorosłych pobiera wykształcenie w tym zakładzie. Wojska są zaopatrzone w karabiny systemu Snidera. Drugi zakład zostaje pod przewodnictwem kapitana królewskiej artylerji, o którym już wyżej była wzmianka. Szkoła liczy 18 kadetów i 60 starszych uczniów, których przygotowują do służby artylerji, dla możności użycia ich w późniejszym czasie, czy to do baterji nadbrzeżnych, czy też na pokładzie okrętów.

Rząd zaprowadzając w kraju zakłady naukowe, wysłał jednocześnie za granicę kilku młodych japończyków dla uzupełnienia ich wykształcenia. Dwóch z nich uczęszcza w Stanach Zjednoczonych do szkoły marynarki, ażeby za powrotem upowszechnić w flocie nabyte przez siebie wiadomości.

Dotąd na oficerów przeznaczano wyłącznie osoby pochodzące ze szlachty. W ogólności służba w marynarce jest w wielkiem poważaniu u japończyków, tak dalece, że do służby okrętowej liczba ochotników była zawsze wystarczającą a niekiedy przewyższała potrzebę. Liczba podoficerów użytych na pokładzie okrętów wynosi 206.

Postawa osad okrętowych jest wyborna i japończycy poddają się jej z tą powolnością, z jaką przyjmują nowe swe położenie, to jest stosują się do rozkazów i zachowują karność, jako warunki niezbędne na pokładzie okrętów.

Aż do końca roku zeszłego departament marynarki stanowił tylko część wydziału ministerstwa wojny. W miarę jak marynarka rozwijać się zaczęła, rząd uznał potrzebę zaprowadzenia administracji niezawisłej. Uformowane zostało w tych czasach oddzielne ministerstwo ze znaczniejszym budżetem rocznym, wynoszącym około 10 miljonów fr. i przeznaczonym na wydatki marynarki. Nowe to ministerstwo ma funkcjonować na zasadach przyjętych w ministerstwach Europejskich, lecz organizacja takowego jest jeszcze bardzo wadliwa. Mówią, że minister chce zaprowadzić bardzo wiele zmian i reform, mających posłużyć do udoskonalenia instytucji marynarki, lecz wszystko to należy do sfery projektów.

Rząd japoński, który potrafił ocenić doniosłość jaką mocarstwa przypisują marynarce silnie uorganizowanej, gotów jest obecnie uczynić wszystko ażeby podnieść znaczenie swej floty.

W ogóle usiłowania czynione dotąd w tym kierunku doprowadziły do uformowania floty złożonej z 17 okrętów, z tych 14 parowych, reprezentujących siłę 2,300 koni, uzbrojonych 70 działami i zaopatrzonych w załogę, złożoną z 1,200 ludzi, z czego wnosić należy, że zasoby i środki działalności tej nowo powstałej marynarki zdołają z czasem należycie się rozwinąć.

* Oddawna zajmowano się myślą, jakimby sposobem można oznaczyć przypuszczalnie odnośną **ilość światła, jaką pochłania morze** w pewnej danej głębokości. Dr. Hill wymyślił w tym celu sposób, który zastosowano na pokładzie statku „Hasler", na którym profesor Agassiz odbył podróż dla zbadania wybrzeży morskich. Jakoż użyto deskę szerokości 0,m 100—długości 1,m 200, i tę podzielono na 10 równych części; jeden koniec deski pomalowano bardzo ciemną farbą, resztę zaś deski pociągnięto coraz jaśniejszym stopniowo kolorem, który w końcu przeciwległym przechodzi w kolor biały. Do tej deski, przymocowano równolegle, w pewnej odległości, drugą deskę szeroką i zupełnie białą. Trzymając się tego systemu w morzu, można było za pomocą siły koloru dwóch desek, przy spuszczaniu lub podnoszeniu takowych, wymiarkować przez porównanie ilość światła absorbowanego przez wodę. *(Athenaeum)*.

* Do ogrodu aklimatyzacyjnego w Paryżu **przybyły** dwa **kruki białe** jak śnieg. Biały drózd i biały **kruk,** jako dość rzadkie zjawiska, zasługują na wzmiankę. Każde zwierzę bez względu na kolor, może być dotknięte pewnego rodzaju chorobą, od której staje się zupełnie czarne lub białe. Choroby te noszą nazwę: albinizm od wyrazu łacińskiego *albus*, oznaczający biały, lub melanizm, od wyrazu greckiego *melas*, co znaczy czarny. Albinizm powstaje wtenczas, jeżeli materja farbująca nie przenika skóry lub pierza, melanizm zaś, jeśli materja farbująca ulega obfitemu rozkładowi. Dwa białe kruki, znajdujące się obecnie w ogrodzie aklimatyzacyjnym, pochodzą z Francji i są rzadkością w tym kraju. Wkrótce rozwiązaną zostanie kwestja, czy kolor albinosa jest nieodłączny od rasy i przenosi się następnie, lub tylko indywidualnym wyjątkiem. Czy z połączenia dwóch ptaków-albinosów powstanie potomstwo typowe, lub oddzielny gatunek białych kruków? Oto jest pytanie, jakie sobie stawiają w ogrodzie aklimatyzacyjnym.

* **Przeniesienie się,** przeprowadzka rzecz można, **całego miasta** na drugie mieszkanie, jest to fakt, możebny tylko w ekscentrycznej Ameryce. Wszyscy mieszkańcy miasta Parker, leżącego w pobliżu halletońskiej kolei, przenieśli się do sąsiedniego miasta Caffeeville. Domy żelazne, z których składało się m. Parker, przeniesiono w przeciągu dni trzech i na miejscu, gdzie znajdowało się miasteczko przemysłowe, widnieje teraz płaszczyzna, nie mająca ani śladu dawnych zabudowań. *(Gaz. Han.)*

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 28 listopada (10 grudnia).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, dramat w 3-ch aktach **Hans Mathis (Żyd polski);** — komedja w 1 akcie, **Posażna jedynaczka.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we czwartek, opera komiczna **Duch wojewody**. — *Wczoraj*, było osób 510.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, komedje **Biały gwoździk; Drzemka pana Prospera**. — Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 399.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 18 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 27 (9) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 48, umarło 8, pozostało 1784 (mężczyzn 853, kobiet 931), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 193.

Przyjechał: - Pułkownik książę *Witgenstein*, ze Skierniewic.

Ceny Targowe.

dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	Rsr.	kop.	Ruble sr. i kopiejki			
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	11	74	—		7	85
" " pstra i dobra	13	4	7	30	8	15
" " wyborowa .	13	92	8	40	8	70
Żyto 232 "	9	36	5	55	5	85
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy . .	7	58	4	20	4	80
Owies	5	26	3	—	3	22½
Jarzyny: Kartofle	—	—	2	—	2	25
Siano pud	—	—	—	37½	—	40
Słoma "	—	—	—	20	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 450, żyta 1000, jęczmienia 200, owsa 500 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 6 kop. — — rs. 6 kop. 22½.

Cena okowity dnia 27 listopada (9 grudnia).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.02,6.—6.04,1.	1.96—1.96½.
Pojedyncza szynkarska		1.98—2.99.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	k.	Płacone R.	k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	110	85	110	55
" . . . . . " " . .	8 d.	110	85	110	55
Gdańsk . . . . " " . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—			
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	44	7	42
"	kr. ter.	7	44	7	42
Paryż . . . . 300 Frank. . .	10 d.	89	2½	88	72½
" . . . . "		89	95	88	65
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	97	27½	96	28½
" . . . . à vista . . .		98	10	97	65
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	50	98	25
" . . . . . " " . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	142	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		94	50	93	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		70	50	70	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	74	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	25	112	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		102	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		94	50	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	80	94	80
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	65	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		98	5	92	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		89	50	89	20
" " " II Serja . .		88	40	88	10
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		81	75	81	25
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	25	78	95
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	—	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		160	25	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .		157	75	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	30	105	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 86⅔.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 38½.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. 95 5/18.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs.— k. 55⅓.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 10.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7043. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Marguerit 10-letniego przywileju na udoskonalenia w wyrobie cukru.

N. D. 7035. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudziemcowi Woza 10-letniego przywileju na udoskonalenia wyrobu ressorów do wagonów dróg żelaznych.

N. D. 7038. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 2 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Kastner 5-letniego przywileju na muzyczny klawiaturowy instrument pod imieniem „ Pirofon "

N. D 7032. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 36 Maja r. b. otrzymał prośbę od doktora medycyny Dediulina o wydanie mu 10-letniego przywileju prasę litograficzną cylindrową.

N. D. 7044. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od kolonisty Samarskiego Ejferta o wydanie cudzosiemcowi Tilson 5-letniego przywileju na maszynę do wyrobu tasiemek.

N. D. 7036. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Prilwitz o wydanie cudzoziemcowi Nolden 10-letniego przywileju na wodoczyszczący aparat.

N. D. 7029. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d 20 Maja r. b. otrzymał prośbę od p, Leblana o wydanie cudzoziemcowi Wilmot 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu metalowych rur.

N. D. 7027. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Damien i Küster 10-letniego przywileju na udoskonalony blok nazwany „ licznometaliczeskij. "

N. D. 7025. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI). podaje do publicznej wiadomości, że w d. 8 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Bonneville o wydanie cudzoziemcowi Tiffani 5-letniego przywileju na udoskonalone aparaty do przyrządzania i przechowywania gazu do oświetlania.

N D. 7024. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Pasteur 10-letniego przywileju na nowy sposób warzenia i przechowywania piwa, oraz na przyrządy do tego.

N. D. 7049. *Dpartament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Stanton 10-letniego przywileju na udoskonalone aparaty do gaszenia pożarów.

N. D. 7050. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Padge 10-letniego przywileju na udoskonalone wodociągi dla dróg żelaznych.

N. D. 7030 *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 21 Maja r. b. orzymał prośbę od p. Ammosowa o wydanie cudzoziemcowi Barcker 10-letniego przywileju na udoskonalenie w wyrobie sztucznego węgla.

N. D. 7048. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od Radcy Kolegjalnego Serebriakowa, o wydanie mu i inżenierowi górnictwa Lesienko 10-letniego przywileju na udoskonaloną budowę pieców bez rur cugowych.

N. D. 7047. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadmości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Polewoj i Werner o wydanie im 10-letniego przywileju na nowy system dróg żelaznych bez relsów.

N. D. 7046. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 26 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Bidgeloie 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie przyrządzania kabłąków do butów i trzewików, oraz na urządzenie potrzebnych do tego aparatów.

N. D. 7041. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 12 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Gircel 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy gazometr.

N. D. 7031. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w. 21 Maja r. b. otrzymał prośbę od dymisjonowaneg o Sekretarza Kolegjalnego Maksimowa o wydanie mu 10-letniego przywileju na obuwie i ubranie z materjału nie przemakającego.

N. D. 7028. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 19 Maja r b. otrzymał prośbę od dymisjonowpnego Porucznika Sadykowa i Radcy Dworu Timofiejewa o wydanie im 10-letniego przywileju na nowego systemu bruk.

N. D. 7039. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 6 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Pieron 3-letniego przywileju na nowej budowy prasę do wyciskania bez przerwy soku burakowego,

N. D. 7228. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż na następujące dobra zażądaną została pożyczka która ma obciążać pierwszą ich hypotekę

1. Dobra Ryżówka osada włościańska Kajetana Bucki w powiecie Suwałkskim pożyczka dodatkowa rs. 2000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą, przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 16 (28 Listopada 1873 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz Świętosławski.

N. D. 7247. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie:

1. Dobra Nowa wieś w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 29,250.
2. Dobra Błaszki, w powiecie Kaliskim, w sumie rs. 24,570.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej pomienionych:

1. Dobra Nowa wieś, w powiecie Sieradzkim w sumie rs. 16,400.
2. Dobra Rembów i Zgorz, w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 6,250.
3. Dobra Zapole, w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 6,600.
4. Dobra Błaszki vel Borysławice, w powiecie Kaliskim, w sumie rs. 6,375.
5. Dobra Lubanów, w powiecie Kaliskim, w sumie rs. 9,840.
6. Dobra Bukowina, w powiecie Kaliskim, w sumie rs. 8,355.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 14 (26) Listopada 1873 r,
za Prezesa Załuskowski.
Pisarz, Bron. Bierzyński.

N. D. 7248. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

713. Dobra Tymieniec w powiecie Kaliskim: zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 17,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1873 r.
za Prezesa Załuskowski.
Pisarz Bierzyński.

N. D. 7080. *Sąd Kryminalny w Kielcach*

Działo się w Sądzie Kryminalnym w Kielcach d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1872 r.

Izraela Szuchta za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576, 138 K K. G. i P. na areszt przez dni 22 skazuje, po odcierpieniu kary pod dozór policyjny przez lat dwa oddaje o wymierzenie na niego kary w Dziennikach publicznych ogłosić stanowi, wyrokiem w I Instancji.

(podp.) Grobicki, (—) Węgierkiewicz.
Za zgodność świadczę
Pisarz Sądu Poprawczego w Sandomierzu,
W. Rudnicki.

N. D. 7227. Józef syn Antoniego Zwierzchaczewski wzięty do wojska jako rekrut w 1854 r. z Brześcia Kujawskiego, znajdował się w 1863 r. w służbie Warszawskiej Straży Ogniowej lecz za złe sprawowanie się wydalony został ztej straży, i naznaczony został na służbę do sztabu 10-ej dywizji piechoty, lecz w drodze z Warszawy do wspomnionej dywizji; w dniu 14 Marca 1864 r. zbiegł z etapu w Łowiczu.

Ponieważ dotychczas miejsce pobytu jego jest nie wiadome to pozostała po nim żona, mieszkanka m. Brześcia Kujawskiego, Konstancja Zwierzchaczewska, niniejszem wzywa go że jeśli on, Józef Zwierzchaczewski pozostaje przy życiu aby dostarczył o sobie wiadomość w przeciągu czterech tygodni, w przeciwnym razie, zastosowane zostaną do niego prawa o zniknych.

Włocławek d. 23 Listopada 1873 r.
Za Naczelnika powiatu Włocławskiego
Pomocnik Rotmistrz. . . . .
Referent Gulmejer.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N D. 7252. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza że na dzień 3 (15) Czerwca 1874 r oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci: 1° Julji z Sutowskich Zajączkowskiej, wierzycielki sumy rs. 130 na dobrach Pilichowice, z okręgu Koneckiego; 2° Salomei z Libiszowskich Goliszewskiej, wierzycielki sumy rs. 2,400 na dobrach Kotarwice, z okręgu Radomskiego, i 3° Marjanny z Cebulskich 1-go ślubu Sikorskiej, 2° Swierkowskiej, 3° Borkowskiej, właścicielki nieruchomości w mieście Radomiu, Nr. hypotecznym 21 oznaczonej.

Paweł Karwadzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7233. *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 6 (18) Grudnia 1873 r. o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w Sali posiedzeń Banku Polskiego licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w dobrach Lubartów, Brzeźnica-Książęca i Tarło od 19 Stycznia 1874 r. do tejże daty 1875 r.

Licytacja rozpocznie się od rs. 5,881.

Szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, lub u Administratora dóbr Lubartowskich w Lubartowie.

Vadium do licytacji w gotowiźnie, lub papierach procentowych winno być złożone przy deklaracji w sumie rs. 1000; mogą też być nadsyłane przy deklaracjach, Kwity Kasy Oddziału Bankowego w Lublinie, lub Kasy Administracji dóbr Lubartowskich na powyższą sumę.

Deklaracje przyjmowane będą do d. 6 (18) Grudnia r. b. do godziny 11-tej z rana.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1873 r.
Prezes Banku,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
Radca Kollegialny I. Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d., 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. za № 35,040 deklaruję niniejszem wydzierżawić dochód propinacyjny w dobrach Lubartów, Brzeźnica Tarło od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1875 r. za sumę rs. (wyraźnie literami). Poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom, objętym w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane.

Vadium (lub kwit Kasy Oddziału Bankowego w Lublinie, albo Administracji Lubartowskiej) w kwocie rs. 1000 załączam; w razie nieutrzymania się przy dzierżawie, po odbiór tej sumy sam się zgłoszę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. pisałem w N. dnia N.

1—3 (podpisać imię i nazwisko).

N. D. 7224. *Izba Skarbowa Lubelska.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że naznaczona przez nią na dzień 17 (29) Grudnia r. b. licytacja na sprzedaż majątku poklasztornego Mentów w powiecie Lubelskim położonego, mającego przestrzeni 879 morgów, 85 prętów, została wstrzymaną do czasu rozstrzygnięcia kwestji tyczącej służących włościanom służebności w pomienionym majątku.

N. D 7203. *Naczelnik Powiatu Nieszawskiego.*

Podaje do wiadomości publicznej że w biórze tegoż powiatu odbędzie się w dniu 7 (19) Grudnia r. b. publiczna licytacja in plus o godzinie 11 z rana przez opieczętowane deklaracje, które powinny być ułożone podług wzoru poniżej wskazanego na wypuszczenie w dzierżawę poczynając od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1880 r. propinacji na gruntach włościańskich w następujących majątkach:

Boguszyce w gminie Boguszyce od sumy 167 rs. 25 kop.

Wierzbinek w gminie Boguszyce od sumy 217 rs. 50 kop.

Kościelna wieś w gminie Osienciny od sumy 234 rs.

Ruszki w gminie Osienciny od sumy 213 rsr.

Pron czewo w gminie Ruszkowo od sumy 189 rs. 75 kop.

Noć w gminie Ruszkowo od sumy 157 rs. 50 kop.

Połajewo w gminie Ruszkowo od sumy 163 rs. 50 kop.

Bodzanowo w gminie Sędzin od sumy 154 rs. 50 kop.

Życzący brać udział w licytacji obowiązani złożyć kaucję wyrównywającą ¼ części sumy naznaczonej do licytacji, która nieutrzymującemu się przy takowej zwrócona będzie zaraz po jej ukończeniu.

Konkurent zaś utrzymujący się przy licytacji obowiązany dokompletować swą kaucję do wysokości połowy sumy przez niego zalicytowanej.

Nieszawa d. 21 Listopada 1873 r.
za Naczelnika Powiatu,
Pomocnik Radca Dworu, Służewski.
Referent, ...

Wzór do deklaracji.

Я ниже подписавшійся N N житель N вслѣдствіе объявленія въ N. 253 Варшавскаго Дневника, и въ N. 252 „Dziennika Warszawskiego" представляю настоящее заявленіе, что желаю арендовать пропинацію въ N на шести лѣтіе съ 1 Января 1874 г. по 1 Января 1880 г., за которую обязываюсь уплотить ежегодно . . р. . . . к. (выписать четко и ясно цифрами и словами) въ назначенныхъ срокахъ на этотъ предметъ предписанныхъ. Представляю при семъ установленный временный залогъ въ суммѣ р. к. или же на представленный залогъ прилагаю квитанцію N Казначейства и притомъ подвергаю себя всѣмъ торговымъ условіямъ по сему предмету установленнымъ.—писано въ N Декабря дня 1873 г.

Niniejsza deklaracja powinna być napisana na papierze stemplowym ceny kopiejek 15, bez poprawek, opieczętowana lakiem i na kopercie powinien być następujący adress:

Господину Начальнику Нѣшавскаго Уѣзда, заявленіе на торги о пропинаціи на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи N . . . гмины N. . . расположенномъ.

N. D. 7230. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nie doszłej do skutku powtórnej licytacji, naznaczonej na dzień 15 (27) Listopada r. b. na dostawę produktów żywności drzewa i innych artykułów dla Szpitala Ś-go Aleksandra, została naznaczona licytacja po raz trzeci w skróconym terminie, na dzień 7 (19) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej po południu w biórze Rządu Gubernialnego Kieleckiego, na dostawę dla tegoż szpitala przytoczonych produktów i na ten że sam perjod.

Licytacja ta odbywać się ma przez opieczętowane deklaracje na zasadzie warunków szczegółowo ogłoszonych w Dziennikach warszawskich, mianowicie: Ruskim N. N. 201 208 i 212, Polskim 203 207 i 212, oraz w Kieleckim Dzienniku Gubernialnym w N. N. 37 38 i 39.

Licytacja odbędzie się od cen zmienionych i opublikowanych w N. N. 47 i 48 Kieleckiego Dziennika Gubernialnego.

Kielce dnia 21 Listopada 1873 r. 1—2.

N. D. 7055. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Włocławskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że zpowodu niedoszłej do skutku w dniu 15 Października r. b. licytacji na dostawę w ciągu 1874 r. dla szpitala powiatowego w Włocławku oraz dla domu przytułku dla dzieci w Włocławku artykułów żywności oraz innych przedmiotów, odbędzie się w dniu 4 Grudnia r. b., o godzinie pierwszej po południu w biórze tejże Rady Opiekuńczej nowa publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę wyżej artykułów żywności, na warunkach korzystniejszych dla przedsiębierców, które szczegółowo są określone w warunkach licytacyjnych.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane codziennie w czasie biórowem z wyjątkiem świąt i dni galowych w biórze Naczelnika powiatu Włocławskiego.

Osoby życzące brać udział w licytacji, powinny złożyć Radzie powiatowej Włocławskiej w terminie oznaczonym, lecz nie później jak do godziny pierwszej po południu, deklaracje opieczętowane, napisane bez poprawek i podskrobywań, podług wzoru wskazanego w warunkach licytacyjnych, z wyszczególnieniem literami procentu, jaki konkurent ustępuje od cen oznaczonych w warunkach, oraz powinny dołączyć kaucję w gotowiźnie, mianowicie:

Na dostawę chleba i bułek rs. 60.

Na dostawę mięsa rs. 80.

Na dostawę innych produktów rs. 180 w ogóle rs. 320.

Dozwala się konkurentom składać deklaracje oddzielnie na chleb i bułki, oddzielnie na mięso oddzielnie na pozostałe produkty.

Członek Rady Referent Kwiatkowski. 3—3

N. D. 7254 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Narcyza i Celiny z Pakoszewskich małżonków Polańskich, właścicieli dóbr, w dobrach własnych Komorniki, obwodzie Samborskim w Galicji Austryjackiej zamieszkałych, zamieszkanie prawne u Tomasza Batogowskiego Patrona w Kielcach zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sum: 1° rsr. 3,900, rsr. 4,200, rsr. 516 kop. 30, rsr. 1,300, wszystkich z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r., 2° rsr 387 kop. 25, i rs. 3,000, obu z procentem po 5% od dnia 14 (26) Stycznia 1872 r. Narcyzowi i Celinie małżonkom Polańskim od Wacława Pakoszewskiego, właściciela dóbr Rachwałowice i Filipowice, w tychże dobrach pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Szkalbmierzu gubernji Kieleckiej zamieszkałego, przynależnych, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Łuniewskiego daty 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Września 1873 r. zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Rachwałowice i Filipowice, jedną księgą hypoteczną objęte w Parafji Rachwałowice, gminie Filipowice, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Szkalbmierzu, powiecie Pinczowskim, gubernji Kieleckiej położone, odległe od miasta powiatowego Pinczów wiorst 49, od osady Szkalbmierz, gdzie jest Sąd Pokoju 23, od osady Koszyce gdzie jest stacja pocztowa wiorst 3, a od gubernjalnego miasta Kielc wiorst 112, graniczące od wschodu z dobrami Przemyków, na południe z osadą Koszyce, na zachód z dobrami Dobiesławice i wsią Sędziszowice, na północ z wsią Kijany.

Dobra te zajmują jeden kawał gruntu obejmujący 646 morgów gruntu i prętów 58, w czem: gruntu ornego mórg 339 prętów 197, łąk oddzielnych mórg 42 prętów 63, łąk polnych prętów 170, w ogrodach warzywnych mórg 4 prętów 226, w ogrodach owocowych pręt. 293, wod pręt. 75, w zaroślach około prętów 42, w piaskach pręt. 35, w granicach, drogach, rowach i nieużytkach mórg 10 pr. 63, pod budowlami m. 2 pr. 176, w lasach i porębach m. 231 pr. 251, w pastwiskach m. 12 pr. 265.

W przyległości Filipowice właściciel ma tylko dom reszta należy do włościan. Gleba ziemi w połowie pszenna, w połowie żytnia. W dobrach Rachwałowice są następujące budowle: dwór drewniany pod gontem, spichrz z drzewa pod słomą, piwnice dwie z drzewa w ziemi pod dachem słomą krytym, stodoła jedna z chrustu w słupy drewniane pod słomą wraz z młocarnią i kieratem, trzy stodoły z chrustu w słupy drewniane pod słomą, takaż szopa, dom na pomieszkanie dla służących z drzewa pod słomą, obory i stajnie z drzewa pod słomą owczarnia murowana z kamienia na wapno pod gontem, chlewy z drzewa pod słomą, oraz chlewik na drób, kurnik i wychodek, karczma z drzewa pod słomą kuźnia z drzewa pod gontem, z mieszkaniem dla kowala obecnie spalona, karczma przy trakcie do Koszyc wiodącym z drzewa pod słomą, w Filipowicach zas dom z drzewa pod słomą zamieszkały przez starozakonnego od dworu przyjętego, płoty i ogrodzenia z chrustu wszędzie.

Grunta przeszłe na własność włościan ze wsi Rachwałowice wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hypotecznego tabel likwidacyjnych mają rozległości morg 171 pręt. 7, w dobrach zaś Filipowice m 159 pr. 145, za które wynagrodzenie likwidacyjne właściciel otrzymał, służebności w akcie zajęcia są obszerniej opisane i w dziale III pod Nr. 2. W lasach jest drzewo różnego gatunku, to jest sośnina, dębina, studnia jest drzewem ocembrowana pod dachem krytym gontem. Dochód z propinacji w dawniejszych latach był około rsr. 260, obecnie nie ma żadnego, bo właściciel zrzekł się propinacji.

Wraz z dobrami zajęty został następny inwentarz martwy: pługów sztuk 10, radeł 10, bron 12, wozów okutych 2, oraz żywy: koni fornalskich 2 wraz z chomontami i lejcami, bydła rogatego sztuk 12, które wedle twierdzenia żony dłużnika mają stanowić jej własność.

Podatki roczne podług świadectwa kasy okręgowej Pinczowskiej są następujące: *a)* z Rachwałowic: główny podatek gruntowy rsr. 116 kop. 75, dodatkowy rs. 77 k. 78, podymne dworskie rs. 13 k. 50, dodatkowe podymne 50% rs 13 k 50, podatek propinacyjny rs. 153, zwrot za maszyny rolnicze rs. 99 k. 60 szarwark rsr. 25 k. 32, składka od budowli rs. 18 k. 88; *b)* w Filipowic: podymne rs. 3, dodatkowe 50% rs. 3, składka ubezpieczeń rs. 1 kop. 50. Oprócz tego właściciel płaci do kasy gminnej rocznie rs. 194. Dobra te za kontraktem urzędowym daty 17 (29) Lipca r. b., wydzierżawione zostały Artu owi Podlodowskiemu na lat 6 poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.

Kopja zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Filipowice Szczepanowi Glińskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Ludwikowi Majchrowskiemu dnia 10 (22) Września r. b.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Rachwałowice i Filipowice i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach, w miejscu zwykłych posiedzeń domu pod Nr. 189 dnia 4 (16) Stycznia 1874 r. a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biurze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 21 Listop.da (3 Grud.) 1873 r.
Bieliński

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r,
Bieliński.

N. D. 7253. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach*

Stosownie do Art 682 K. P S. wiadomo czyni: iż na żądanie Judki Cukiermana handlującego w mieście Gubernialnem Kielcach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Tomasza Batogowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w mieście Kielcach pod Nr. 179 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 i kosztów od Michała i Julijanny małż. Sieklucki oraz Tomasza i Marjanny małż. Krzyszkiewiczów właścicieli nieruchomości w Kielcach pod Nr. 87 położonej, w mieście Kielcach zamieszkałych przynależnej; protokółem Komornika przy Sądzie Pokoju w Kielcach Hipolita Łuniewskiego w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Kielcach przy ulicy Staro-Warszawskiej, dawniej pod Nr pol. 160, obecnie 87, a hip. 113, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kielcach położona, prawem własności do exekwowanych dłużników Michała i Julijanny małż. Siekluckich oraz Tomasza i Marjanny małż. Krzyszkiewiczów należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona.

Nieruchomość ta w kierunku swej długości podzieloną jest na dwie części, jedna od strony południowej i ulicy Staro-Warszawskiej na długość łokci 150, stanowi własność Siekluckich, druga zaś część północna od ulicy Silniczej na długość łokci 42, sprzedaną została przez Siekluckich Tomaszowi i Marjannie z Jakubowskich Krzyszkiewiczom, i na granicy takowych znajduje się mur graniczny.

Na gruncie nieruchomości istniały następujące budynki:

1. Dom murowany z kamienia na wapno, parterowy, gontami kryty o jednym kominie murowanym z dwojgiem drzwi sklepowych, oknem i bramą wjazdową z frontu od ulicy Staro-Warszawskiej.
2. Przedłużenie tegoż domu po lewej stronie podwórza, murowane parterowe gontem kryte, o jednym kominie murowanym.
3. Oficyna murowana z kamieniai cegły na wapno o trzech kominach murowanych.
4. Szopa drewniana.
5. Klocki drewniane gontami kryte.
6. Szopa drewniana gontami kryta na placu nabytym przez Krzyszkiewiczów.

Wszystkie powyższe budynki w czasie pożaru jaki miał miejsce w Kielcach spaliły się, wszakże były one ubezpieczone w Instytucji Rządowej w szacunku ogólnym na rs 850.

Sklepik od frontu obecnie został przykryty i zajęty do użytku a reszta stoi pustkami pod domem są 4 piwnice sklepione reszta placu zajęta jest na ogród owocowy i podwórze.

Dochód z powyższej nieruchomości do czasu pogorzeli wynosił rocznie rsr. 350 oprócz nieruchomości użytkowanej przez Krzyszkiewiczów.

Podatki opłacają się rocznie w kwocie rs. 31 kop. 4.

Kopja zajęcia doręczoną została Prezydentowi miasta Kielc Aleksandrowi Augustynowiczowi i Pisarzowi Sądu Pokoju w Kielcach Michałowi Halikowi d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w miejscu zwykłych posiedzeń w domu pod Nr. 189 d. 4 (16) Stycznia 1874 r., a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biurze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r.
Bieliński.

Wywieszono na tablicy w sali stępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach d.21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r.
Bieliński.

N. D. 7266. W d. 1 (13) Grudnia r. b. o godz. 9 z rana, w Warszawie, na targu Muranów zwanym meble jesionowe, oraz warsztaty i narzędzia tokarskie, w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godz. 10 z rana w Pradze przy Warszawie na targu Wołowy zwanym, meble rozmaite obrazy, porcelana, bryczka i znaczna ilość desek sosnowych całówek, w d. 31 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godz. 10 z rana w Warszawie na targu Stare miasto zwanym, meble, dywany, zegar, zegarek, garderoba i bielizna męzka, lejce i t. p. w d. 6 (18) Grudnia r. b. o godz. 10 z rana za Żelazną bramą, walizy, garderoby i bielizna męzka, zegarek z łańcuchem złotym, kostium perski, buty i t. p. przedmioty, w d. 7 (19) Grudnia r. b o godz. 10 z rana, w Pradze przy Warszawie na targu Wołowym, fortepjan, meble rozmaite, miedź kuchenna, książki i t. p. przedmioty w tymże dniu i na tym że targu, o godz. 9 z rana, rozmaitę meble, lustra, garderoba i bielizna damska i męzka, oraz futro i naczynia stołowe i kuchenne, wszystko jako prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej przez publiczną licytację sprzedane będzie.

Warszawa d. 27 Listop (9 Grudnia) 1873 r.
N. Mierkowski, Komornik,
(Długa N. 21 nowy.)

N. D. 7264. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana na gruncie dóbr Targówek pod Warszawą, meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, dywany, lustro, zegary, samowary, rądle miedziane, obrazy, garderoba, bielizna, powóz, ogier cugowy, siano, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Krasuski, Komornik
Ulica Długa № 586 (Eldorado).

N. D. 7265. Prawnie w exekucji sądowej zajęte: okrycia syberynowe, suknie damskie wełniane, oraz lustra i 60 łokci materji czarnej d. 30 Listop. (12 Grudnia) o godz. 10 rano za Żelazną bramą, a fortepian, meble machoniowe, jesionowe i t. p., w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godz. 10 rano na placu Sewerynów zwanym, sprzedane będą przez publiczną licytację.

Warszawa d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1873 r.
Ejchler Komornik przy S. Ap.

N. D. 7250. Z mocy upoważnienia W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, ruchomości do spadku po niegdy Wiktorji Wyszyńskiej pozostałe, jako to: stare meble, garderoba żeńska i t. p. przedmiota, w Warszawie w domu pod Nr. 114 przy ulicy Piwnej o godzinie 10 z rana zaczynając, w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Wincenty Helcman Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7127. *Sąd Poprawczy przy Zarządzie Ober Policmajstra w Warszawie*

W depozycie Sądu tutejszego znajduje się woreczek dwie portmonetki i rubli 3, odebrane od podejrzanej osoby; wzywa przeto właściciela takowych, ażeby w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego wezwania stawił się w Sądzie tutejszym z dowodami własności, celem odebrania wyżej wymienionych przedmiotów, w przeciwnym bowiem razie po upływie oznaczonego terminu z rzeczami temi będzie postąpionem według prawa.

Prezydujący R. Sztukowski,

N. D. 7145. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Niniejszym zapozywa Władysława Malinowskiego, byłego pomocnika drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej, ostatnio w Warszawie pod Nr. 585 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty tego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym zaś razie postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1873 r.

N. D. 6188. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa: 1) Konstantega Łukanina, lat 13, prawosławnego, ostatnio w Warszawie przy rodzicach pod Nr. 15 na ulicy Bednarskiej zamieszkałego, i

2) Seweryna Grabowskiego, lat 13, katolika ucznia stolarskiego ostatnio w Warszawie pod Nr. 15 (1250) zamieszkałego obydwóch obecnie z pobytu niewiadomych, aby w przeciągu dni 30 licząc od daty niniejszego zapozwu wskazali miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawili się w Sądzie, dla ogłoszenia im wyroku Sądu Kryminalnego w Warszawie w przeciwnym bowiem razie będzie z nimi postąpionem według prawa.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1873 r

N. D. 7144. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa niniejszem Karola Dąbrowskiego dymisjonowanego podoficera 4 roty 7 roboczego ekwipaża ostatecznie w Warszawie zamieszkałego, z pobytu niewiadomego aby dla złożenia objaśnienia w własnej sprawie najdalej w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, lub też doniósł o miejscu obecnego zamieszkania pod skutkami prawa.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1873 r.

N. D. 6766. W nocy z dnia 23 na 24 Lipca (4 na 5 Sierpnia) r. b. na szosie prowadzącej od Warszawy do m. Góry Kalwarji pomiędzy wsiami Piławy i Żabieniec w gminie Jazgarzew w powiecie Górno Kalwaryjskim położonemi od osoby podejrzanej odebrano następujące przedmioty, które się znajdują w depozycie Sądu tutejszego, a mianowicie:

1. Kosz pleciony,
2. Około 8 łokci materji szkockiej wełnianej
3. Pończoch par 4, z których 2 dziecinne,
4. Worek do szrutu,
5. Dwa szaliki włóczkowe dla dzieci,
6. Około czterech funtów cukru,
7. Około pół funta kawy niepalonej,
8. ⅛ funta herbaty od Krupeckiego,
9. Mydło migdałowe,
10. Flaszeczka wody kolońskiej od Spisa,
11. Flaszeczka olejku do włosów,
12. Dwa numera „Kłosów" N. 430 i 432,
13. Szal wełniany,
14. Brzytwa,
15. Dwie cytryny,
16. Medal ołowiany bez wartości.
17. Trzy łokcie kamlotu.

Wzywa przeto prawego właściciela ażeby z dowodami własność swą usprawiedliwiającemi zgłosił się do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia gdyż po upływie tego czasu podług prawa postąpionem z temi rzeczami będzie.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1873 r.

N. D. 6767. Sąd Policji Poprawczej Wydziału II w Warszawie. W dniu 3 (15) Sierpnia r. b. we wsi Obory, gminie Jeziorna, powiecie Warszawskim znaleziono w trzęsawiskach nad Wisłą położonych kobietę nieżywą, lat około 60 mieć mogącą, dość licho ubraną, wątłej budowy ciała słabą na oczy z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomą. Według wyprowadzonego przez Wójta gminy oraz przez Sąd na gruncie śledztwa okazuje się, iż śmierć tej kobiety nastąpiła w skutek wpadnięcia wypadkowego w trzęsawiska. Wzywa przeto każdego, ktoby o imieniu, nazwisku, stanie i miejscu zamieszkania kobiety tej wiadomość posiadał ażeby zechciał Sąd tutejszy. lub też najbliższą swego zamieszkania Władzę uwiadomić.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1873 r.

N. D. 6845. Sąd Policji Poprawczej Wydz. II w Warszawie, wzywa niniejszym Marjannę Cykiert, ostatnio w gminie Wionzownia, powiecie Warszawskim zamieszkała, obecnie z pobytu niewiadomą, aby zgłosiła się do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 licząc od dnia niniejszej publikacji gdyż w przeciwnym razie postąpionem z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1873 r.

N. D. 6963. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa dymisjowanego żołnierza Cesarsko Rosyjskich wojsk Aleksandra Jakubowskiego w m. Szadku zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w sprawie własnej do tutejszego Sądu stawił się, lub o miejscu swego pobytu doniósł pod skutkiem prawa.

Petroków d. 12 (24) Listopada 1873 r.

N. D. 6227. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Zapozywa Karola Rutte czasowo przebywającego w Królestwie Polskiem za pruskim paszportem, robotnika z osady leśnej Grabówka gminy Trojanów, powiatu Garwolińskiego gubernji Siedleckiej, z pobytu niewiadomego, aby w sprawie własnej stawił się w Sądzie tutejszym, pod skutkami prawa, w ciągu dni 30.

Siedlce d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6843. Sąd Policji Poprawczej w Biele, wzywa Florjana Wasilewskiego lat 40 katolika, stałego mieszkańca wsi Jeglinca gminy Sejny gubernji Suwałkskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem wysłuchania wyroku w własnej sprawie zapadłego w dniach 30 do Sądu tutejszego lub najbliższego stawił się, albo też o teraźniejszem miejscu pobytu zawiadomił w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Biela d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1873 r.

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.